

MICHAŁ BURTOWY

Refleksje po lekturze książki
A. Dębińskiego *Church and Roman Law*

Reflections after Reading A. Dębiński's *Church and Roman Law*

Książka Antoniego Dębińskiego *Church and Roman Law* ukazała się w 2010 roku jako trzecie wydanie monografii *Kościół i prawo rzymskie*, tym razem w wersji anglojęzycznej¹. Publikacja ta stanowi jednocześnie pierwszy tom zainicjowanej na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL serii wydawniczej noszącej nazwę „Publications of the Faculty of Law, Canon Law and Administration of the John Paul II Catholic University of Lublin”, stanowiąc część trwalszego zamysłu naukowego o skali międzynarodowej. Należy zatem poświęcić uwagę zarówno merytorycznej treści publikacji, jak i wartości wydania książki w języku angielskim, a także roli serii wydawniczej, której *Church and Roman Law* jest pierwszą częścią.

Pierwsze i drugie wydanie książki spotkało się z przychylnością recenzentów². Praca Antoniego Dębińskiego jest efektem jego wieloletnich badań nad prawem rzymskim i rozszerza dominujące w poprzednich publikacjach zagadnienie roli tego prawa w starożytności chrześcijańskiej³. Stanowi niejako ukoronowanie wysiłków, które w dotychczasowych monografiach skupiały się na prezentowaniu relacji rzymskiego prawa prywatnego i publicznego wobec chrześcijaństwa

¹ A. Dębiński, *Church and Roman Law*, przeł. K. Szulga, Lublin 2010, ss. 209. Wydanie pierwsze miało miejsce w 2007 roku, a wydanie drugie w 2008 roku.

² L. Adamowicz, „Roczniki Nauk Prawnych” 2007, z. 2, t. XVII, s. 227–229; J. Gręźlikowski, „Ateneum Kapłańskie” 2008, z. 3, t. CLII; A. Kość, „Państwo i Prawo” 2008, nr 4, s. 129–131; M. Kuryłowicz, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, nr 8.1, s. 369–372; P. Sadowski, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2008, t. V, s. 389–393; B. Sitek, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2008, nr 1, t. LX, s. 307–310.

³ Zob. A. Dębiński, *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 1990; *Idem*, *Sacrilegium w prawie rzymskim*, Lublin 1995, oraz liczne artykuły naukowe.

w starożytności, przedstawiając je od początków istnienia Kościoła aż do współczesnych kodeksów prawa kanonicznego z 1917 i 1983 roku. Podstawowym zagadnieniem jest problematyka stosunku norm prawa rzymskiego wobec prawa zachodniego Kościoła i zmiany tych relacji w czasie, a także pytanie o stopień wykorzystania dorobku rzymskiej myśli prawniczej w rozwoju Kościoła łacińskiego⁴.

W rozdziale pierwszym zostały przedstawione powyższe zagadnienia w epoce starożytności i w pierwszych wiekach średniowiecza, z podkreśleniem zasadniczej przemiany w podejściu do prawa rzymskiego, jaka w ciągu pierwszych ośmiu stuleci naszej ery dokonała się w Kościele. W pierwszych wiekach swego istnienia chrześcijaństwo, sukcesywnie zakorzeniając się w porządku prawnym *Imperium Romanum*, przejmowało rzymską terminologię prawną, formalnie negując wzajemne związki. Kościół wypracowywał własne źródła prawa, odwołując się przede wszystkim do prawa boskiego i tradycji apostoelskiej. Dopiero od IV wieku, kiedy to Kościół stał się w rzymskim państwie religią nie tylko legalną, ale i obowiązującą, wpływ legislacji cesarskiej (ówcześnie już dominującego czynnika prawotwórczego w rzymskim *Imperium*) prowadził do zacieśniania więzów pomiędzy kościelnym i państwowym porządkiem prawnym.

Zjawisko to dobrze ukazuje proces nasycania norm i instytucji Kościoła terminologią i konstrukcjami przejmowanymi wprost z prawa rzymskiego, ale też treść najważniejszych starożytnych kodyfikacji tego prawa, w których tematyka religijna zajmowała doniosłe miejsce. Kościół odwoływał się do prawa rzymskiego także po upadku samego państwa – w tym okresie jego cywilizacyjna rola znacznie wzrosła, jednocześnie stał się on depozytariuszem prawa rzymskiego w okresie powstawania zbiorów *leges romanae barbarorum*. Kościół zaczął „żyć prawem rzymskim”. To życie rozwijało się już od kilku stuleci, ale od końca V wieku uwidoczniło się przez faktyczne odwoływanie się do prawa obowiązującego mimo nieistnienia emitującego je państwa. Zakres tych związków omówiony został w liście papieża Grzegorza I do Jana Defensora, gdzie faktycznie zastosowane zostały zasady rzymskiego prawa, szczególnie procesowego. Posiłkowanie się prawem rzymskim przez Kościół znalazło wyraz również we frankijskim zbiorze *Lex Ribuaria*, w którym zwrot o *lege Romana, qua Ecclesia vivit* oznaczał odwoływanie się do rzymskiego prawa, do *ratio scripta*. Jak zauważa autor, odbywało się to bez formalnej recepcji tego prawa do porządku prawnego Kościoła.

Okres rozkwitu uniwersytetów i miast, odnalezienie justyniańskich Digestów, a także ideologiczne poszukiwania na tle cesarsko-papieskich sporów stanowiły tło rozwoju związków prawa rzymskiego i prawa kościelnego w średniowieczu. Te zagadnienia zostały omówione w rozdziale drugim, w którym autor zaprezentował procesy rozwoju nauki prawa na średniowiecznych uniwersytetach oraz wywodzące się stamtąd związki pomiędzy nauką o kanonach i o rzymskich *leges*. W rozdziale tym przedstawił również dzieje formalnej recepcji prawa rzymskiego

⁴ *Idem, Church and Roman Law*, Lublin 2010, s. 11.

in corpore, które jako *fons suppletorius* zostało włączone w porządek prawny Kościoła dekretalem *Intelleximus* papieża Lucjusza III (1181–1185). Ostatnim poruszonym tu zagadnieniem było rozważenie przyczyn zakazu studiowania przez osoby wyświęcone prawa rzymskiego, ustanowionego przez Aleksandra III w 1163 roku, a następnie zakazu wykładania prawa rzymskiego na paryskiej Sorbonie, jaki w 1219 roku wydał papież Honoriusz III bullą *Super Specula*.

Trzeci rozdział dotyczy przyczyn i przebiegu prac nad kodyfikacjami prawa kanonicznego ogłoszonymi w XX wieku. Pierwszy z nich, pio-benedyktynski kodeks z 1917 roku, zrezygnował z formalnego posiłkowania się prawem rzymskim. Jego struktura wykazywała jednak olbrzymi wpływ romanistycznej tradycji, wraz z podkreśleniem w 1917 roku w bulli *Providentissima Mater Ecclesia* roli rzymskiego *ratio scripta*⁵. Kodeks Jana Pawła II z 1983 roku, uchwalony w duchu reform Soboru Watykańskiego II, mimo odmiennego charakteru również nie wyrzekł się romanistycznych inspiracji. Wpływy te zostały wnikliwie omówione w pracy w oparciu o analizę systematyki obu zbiorów oraz te definicje, terminy, zasady i elementy procedury, które zaczerpnięte zostały bezpośrednio z dorobku jurysprudencki rzymskiej. Te faktyczne inspiracje odcisnęły rzeczywiste piętno na konstrukcji obu kodeksów i to pomimo rezygnacji Kościoła z formalnego uznania prawa rzymskiego za posiłkowe źródło prawa.

W omawianej pozycji wymogi narracji wpłynęły na obronę periodyzację, według której okres starożytności i początków średniowiecza – tak zwanych „wieków ciemnych”, zakończony ok. VIII w. n.e. (*Lex Ribuaria*), przedstawiony jako okres jedynie faktycznego stosowania norm obowiązujących terytorialnie, został przeciwstawiony epoce pełnego średniowiecza, w którym miała się dokonać formalna recepcja prawa rzymskiego, zapoczątkowana już przez papieżów urzędujących w IX wieku⁶. Tymczasem nie powinien budzić wątpliwości fakt, że uznanie prawa rzymskiego za obowiązujące posiłkowo wobec kanonów kościelnych było wynikiem wielowiekowej i nieprzerwanej tradycji odwoływania się do *ratio scripta*, za jakie uważano *leges*. Grzegorz I na równi z papieżami schyłku pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa korzystał z prawa rzymskiego jako *ius proprium* – prawa lokalnego, choć nie wiadomo, czy podejście do terytorialności prawa justyniańskiego w przypadku Grzegorza I stało w sprzeczności z ówczesną zasadą osobowości prawa.

Wydaje się zatem, że stosunek do *leges* – jako *ratio scripta* – papieży stuleci VI i IX opierał się na zbliżonych motywacjach, zwłaszcza że pod względem cywilizacyjnym zdecydowanie bliżej było papieżom schyłku pierwszego tysiąclecia Kościoła do Grzegorza I niż do Lucjusza III. Należy wobec tego podkreślić ciągłość zakorzenienia Stolicy Apostolskiej w faktycznym uznawaniu autorytetu prawa rzymskiego. Odwołanie się do „długiego trwania”, w jakim łączy się w stosun-

⁵ *Ibidem*, s. 158.

⁶ *Ibidem*, s. 84.

ku do prawa rzymskiego schyłek starożytności z okresem sprzed tak zwanej rewolucji papieskiej, wydaje się tu odpowiednio obrazowe. Świadczą o tym wykorzystane w pracy źródła epistolograficzne, pochodzące zarówno od papieża Grzegorza I, jak i wydawane przez Eugeniusza II, Leona IV, Mikołaja I i Jana VIII⁷.

W ogólną regułę ujął ten stosunek systemów prawnych Gracjan, natomiast dekret Lucjusza III *Intelleximus* sam w sobie był wyrazem tego samego kazuistycznego odwoływania się do *ratio scripta*, jakie reprezentowali papieże poprzednich wieków. Jego moc wynikała z włączenia go do *Decretales*, którym Grzegorz IX nadał rygor autentyczności i powszechnego obowiązywania. Powstaje w związku z tym pytanie, czy fakt umieszczenia *Intelleximus* w rozdziale dotyczącym *operis novi nuntiatio* w sytuacji, gdy został wyróżniony w ułożonym przez Rajmunda z Pennafort zbiorze rozdział poświęcony regułom prawa, a ponadto kilkadziesiąt lat wcześniej podobną ogólną regułą sformułował Gracjan⁸, nie deprecjonuje wartości dekretu jako źródła reguły przewidującej rolę *fontis suppletorii* prawa rzymskiemu. Trudno to określić ze względu na brak analiz relacji obu systemów prawnych w okresie obowiązywania Dekretów Grzegorza IX i uzupełniających ten zbiór kolekcji kanonicznych, tworzących potem *Corpus Iuris Canonici*.

Pozostawienie bez komentarza okresu pomiędzy ogłoszeniem bulli *Rex Pacificus* a rozpoczęciem prac nad kodeksem pio-benedyktynskim zaburza nieco założenie o syntetycznym charakterze pracy. Jest to zauważalne tym bardziej, że omówione są procesy narastania materiału normatywnego prawa kanonicznego w starożytności, w okresie opracowywania „przedgracjańskich” kolekcji kanonicznych, a także pomiędzy opracowaniem Dekretu Gracjana a powstaniem Dekretów Grzegorza IX. Sporo miejsca zajmuje również analiza kultury uniwersyteckiej średniowiecza oraz zakazów studiowania prawa rzymskiego ustanawianego przez papiestwo. Tym – oczywiście ważkim – zagadnieniom zostało poświęcone wiele uwagi⁹, w odróżnieniu jednak od głębszej analizy treści poszczególnych części *Corpus Iuris Canonici*, które jako podstawowe źródła prawa kanonicznego mogłyby być może dostarczyć dalej idących konkluzji dotyczących przenikania się obu systemów prawa.

Książka ma charakter przekrojowy, obejmuje cały okres istnienia Kościoła. Takie ujęcie tematu przyniosło określone skutki. Przede wszystkim podjęcie przez autora próby prześledzenia całości relacji prawa rzymskiego i prawa kanonicz-

⁷ *Ibidem*, s. 51 i nast., 84.

⁸ K. Burczak, *KPK z 1983 r. na tle innych zbiorów prawa kanonicznego Kościoła łacińskiego*, [w:] *Sobór Watykański II. Inspiracje i wpływy na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, pod red. K. Burczaka, Lublin 2006, s. 188–189. Wyłącznieść norm kompilacji gregoriańskiej nie uchylała wartości prawnej Dekretu Gracjana.

⁹ Spory na temat podstaw decyzji o zakazie studiowania prawa rzymskiego, jakie średnio-wieczni papieże formułowali, zostały omówione w artykule A. Dębińskiego *Papieżstwo a nauka prawa rzymskiego w XII–XIII wieku*, [w:] *Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce*, pod red. A. Dębińskiego, M. Wójcika, Lublin 2004, s. 49–63.

nego w ciągu dwóch tysiącleci istnienia zachodniego Kościoła zrodziło konieczność zmierzenia się z obrazem prawa funkcjonującego w społeczeństwie kilku historycznych epok. Ten krok zmusił autora do odnalezienia się w literaturze odnoszącej się do epoki starożytnej, „wieków ciemnych”, okresu pełnego średniowiecza i wreszcie historii Kościoła XX wieku. Takie syntetyczne w zasadzie podejście do całości relacji prawa rzymskiego i prawa Kościoła skutkuje faktem, że nie jest to studium szczegółowe. W konsekwencji badacz opiera się w dużej mierze na klasycznych publikacjach i punktach widzenia nauki światowej¹⁰, nie poruszając nieznanych dotąd zagadnień. Jednak nie ujmuje to wartości dzieła, ponieważ w *Church and Roman Law* zostało zaprezentowane własne ujęcie zagadnienia zaprezentowanego w *Przedmowie* autorskiej¹¹. Jest to niejako spojrzenie „o krok dalej” dzięki oparciu się na fundamentalnym dorobku dotychczasowej nauki.

Przekrojowy charakter ujęcia tematu jest zarazem kolejnym walorem pracy. Książka Antoniego Dębińskiego syntetyzuje i przybliża istotne kwestie i polemiki dotyczące m.in. listu papieża Grzegorza I do Jana Defensora czy bulli Honoriusza III, zakazującej wykładania *leges* na paryskiej Sorbonie. Co więcej, z powodu częstych problemów z dostępem w polskich bibliotekach do wielu dzieł literatury naukowej, a także z powodu braku przekładów istotnych pozycji naukowych dotyczących prezentowanej w pracy problematyki, *Church and Roman Law* jest książką cenną dzięki swojej roli „pasa transmisyjnego” pomiędzy światowym a polskim środowiskiem naukowym¹².

Założeniem serii „Publications of the Faculty of Law, Canon Law and Administration of the John Paul II Catholic University of Lublin” jest komunikacja polskiej nauki z nauką światową i ten walor bez wątpienia przysługuje publikacji Antoniego Dębińskiego¹³. Jej wartość, a także spojrzenie polskiej romanistyki na związki *Christianitas* i *Romanitas*, w konfrontacji z klasycznymi dziełami, ocenić mogą naukowcy z całego świata. Jest to tym bardziej istotne, gdy weźmie się pod uwagę, że prawo kanoniczne stanowiło w Polsce jeden z podstawowych nurtów oddziaływania prawa rzymskiego. Praca w dużej mierze stanowi podsumowanie dotychczasowych badań, zarazem może być doskonałym punktem wyjścia do dalszych odkryć w tym zakresie¹⁴. Jednocześnie należy podkreślić, że trochę zabrakło w książce wzmianek o obecnych na ziemiach polskich źródłach prawa kanonicznego – statutach synodalnych, Summie Rajmunda Partenopejczyka¹⁵, czy

¹⁰ P. Sadowski, *op. cit.*, s. 389–390.

¹¹ A. Dębiński, *Church and Roman Law...*, s. 11.

¹² Wspominając o tym, mam na myśli szczególnie młodych adeptów nauki.

¹³ A. Dębiński, *Church and Roman Law...*, s. 130. Cel ten obrazowo pokazuje wspomnianie o rzymskich maksymach umieszczonych na gmachu Sądu Najwyższego w Warszawie.

¹⁴ A. Kość, *op. cit.*, s. 129, 131; P. Sadowski, *op. cit.*, s. 392–393.

¹⁵ K. Kamińska, *Summa Rajmunda Partenopejczyka jako zabytek średniowiecznego prawa rzymskiego w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, nr 1, t. XXVI, s. 147–157.

dorobku dominikanina Marcina Polaka¹⁶ – i ich relacji do prawa rzymskiego. Jest to publikacja o charakterze popularyzatorskim, a zatem jest skierowana do szerokiego grona odbiorców. Ponadto wpisuje się w nurt poszukiwania korzeni wspólnych dla Europy rozwiązań prawnych, których fundamenty stanowią zarówno prawo rzymskie, jak i dorobek Kościoła¹⁷.

¹⁶ K. Grodziska-Ożóg, *Marcin Polak i jego twórczość*, „Nasza Przeszłość” 1982, t. LVIII, s. 169–201.

¹⁷ L. Adamowicz, *op. cit.*, s. 230.